

SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOŚCI RADY PAŃSTWA

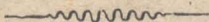
podczas sesyi z roku 1877—1878.

WYBORCOM SWOIM

PRZEDKŁADA

HRABIA STANISŁAW MIEROSZOWSKI,

POSEŁ GMIN POWIATU: KRAKOWSKIEGO, CHRZANOWSKIEGO I WIELICKIEGO.



KRAKÓW,
w drukarni Fr. Pobudkiewicza w dzierżawie A. Koziańskiego.
NAKŁAD AUTORA.
1878.



Szanowni Wyborcy!

Sesya właśnie co ukończona jeszcze była dłuższą od przeszłorocznej. Obejmowała bowiem czas od 4 września do dnia 19. grudnia 1877 r., potem po świętach Bożego narodzenia, od 10 stycznia do 12 kwietnia, następnie po wakacjach Wielkanocnych od dnia 30 kwietnia do 17 lipca r. b. W tych 219 dniach w Wiedniu przepędzonych, odbyto 128 posiedzeń oprócz bardzo znacznej liczby komisji specjalnych, między temi szczególnie budżetowej, podatkowej i ugodowej, oprócz delegacji wspólnych i komisji regnikolarnej. Z tego więc widać, z jaką pilnością Izba poselska pracowała. — Dla ważnych bardzo dla mnie wypadków rodzinnych wzięłem urlop na czas od 6 listopada do 19 grudnia 1877; oprócz zaś owych wtedy odbytych 23 posiedzeń, opuściłem jeszcze innych cztery z powodu choroby.

Także i ważniejszą jeszcze od przeszłorocznej była Sesya obecna. — Wojna między Turcyą z jednej a Rosyą, Rumunią, Serbią i Czarnogórą z drugiej strony doprowadziła do zupełnego upadku Turcyi. Obecnie zebrani Ministrowie: Austrii, Anglii, Francji, Prus, Rosji, Turcyi i Włoch w Berlinie na kongresie, naradzają się nad tem, w jaki sposób ustalić pokój i porządek w krajach dotychczas Turcyę europejską stanowiących. Uznano niepodległość księstw hołdowniczych Serbii i Rumunii i wolnej Czarnogóry i przyznano im pewne graniczące z niemi obszary. Utworzono również nowe księstwo Bułgarskie z dotychczasowej bułgar-

skiej prowincyi tureckiej. Lecz przez to Bośnia i Hercegowina przestały dotykać się reszty Sultanowi pozostałych krajów, a gdy i dotychczas nie zdołała Turcyja temi krainami porządnie administrować, gdy nieszczęśliwe ludności tamtejsze raz wraz z rozpaczy podnosiły powstania, — gdy stan podobny przez sąsiadującą Austryę cierpianym być nie mógł, bo i teraz od trzech lat ogromną liczbę bośniackich i hercegowińskich do nas przed prześladowaniem tureckiem zbiegłych rodzin, rząd nasz kosztem milionów reńskich przed głodową śmiercią ratować musi, więc jednomyślnie zawezwał kongres Austryę, by kraje te wojskiem zajęła i stanowczo uporządkowała, — co się też ma stać niebawem. —

Sprawa ta dla monarchii niesłychanej wagi. Nie tyle przez nabycie dwóch biednych krajów, z których jednak Bośnia wkrótce zakwitnąć i znacznie podnieść się zdoła, jak raczej przez wzgląd na to, że Austryja, oprócz nas Polaków w Galicyi, obejmująca Czechów i Morawian, Słowaków, Słoweńców, Kroatów i Serbów, nie mogła by pozwolić, by u jej granic obcym wpływom ulegające duże państwo serbskie powstało i bez przerwy ciągle jej spokojności zagrażało. — Nie chcąc cudzym wpływom ulegać, trzeba samemu wpływ wywierać. To uczyni Austryja ku wzmocnieniu swego znaczenia i swej potęgi a ku szczęściu nowo nabytych krain, które dopiero teraz pod jej berłem odetchną i pod opieką prawa, wolne, narodowe życie żyć zaczną. Podobnie było z przytykającą, — a teraz dopiero przez te nabytki do całej wagi przychodzącą Dalmacyą, gdy z włoskiej niewoli pod Austriacki rząd się dostała.

Wspomniane wojenne wypadki zajmowały też w wysokim stopniu i uwagę Rady Państwa.

Posłowie koła polskiego interpelowali Rząd, czyli zapytywali go, czy prawdą jest, że wojska Austriacko-Węgierskie mają wkroczyć do posiadłości tureckich, — a jeżeliby tak było, czy to ma nastąpić w porozumieniu się z Rosyą, czy też w porozumieniu także z Anglią, Francją, Włochami i Turcyą, jako mocarstwami, które pokój paryski podpisały; i dalej, czy na kongresie sprawa Polski także traktowana będzie? — Odpowiedział Rząd, że nie zmienił swego zapatrywania się na te sprawy, że zawsze dążyć będzie do sta-

nowezego uporządkowania Bośni i Hercegowiny i że jedynie tylko kongres za odpowiedni czyli właściwy uważa do orzekania w tych kwestyach. Zarazem oświadczył, że oprócz spraw dotyczących Turcyi, kongres żadnemi innemi zajmować się nie będzie. Nad tą odpowiedzią żądał poseł Wolski otwarcia dyskusyi, lecz Izba do tego żądania się nieprzychyliła. Gdy gazety doniosły o powieszeniu przez Rosyan w Turcyi pewnej liczby lekarzy Polaków, a między nimi i austryackich poddanych, interpelowali i w tej sprawie polscy posłowie, a lekarze wiedeńscy podali przez posła Wolskiego petycę do Izby. Na wniosek właściwej komisyi, Izba prawie jednomyślnie uchwaliła rzeczoną petycę, w przekonaniu, że Rząd świadomym jest swego obowiązku bronięcia wszędzie i zawsze obywateli Austryackich, przekazać Rządowi, dla najdokładniejszego sprawdzenia faktów i zarządzenia co się okaże potrzebnem, — a zarazem z zawezwaniem by Rząd uwiadomił Izbę o tem, co zdziała w tej sprawie *). Prezes ministrów dał jednak wyjaśnienie, że w urzędowej drodze Rząd się przekonał, iż wieści wspomniane były zupełnie mylnemi.

Na wydatki nieprzewidziane wspólnego ministerjum państwa, a zatem także na kosztą zajęcia Bośni i Hercegowiny uchwaliły delegacye wspólne 60 milionów. Parlament Węgierski i Rada państwa Austryacka zawotowały sposób pokrycia odpowiednich kwot przez poeracye finansowe. W sprawie tej przemawiał w Izbie poselskiej w Wiedniu galicyjski poseł Hausner.

*) Statut poselskiego koła polskiego nie zmusza swych członków do czynnego głosowania lub podpisywania wniosków i interpelacyi. Wolno się cofnąć od współudziału, nie wolno tylko występować w przeciwnym kierunku. Posłowie Gniewosz, Kaczała, i Mieroszowski mieli prawo nie podpisywać interpelacyi, jeżeli je uważali za niebędące na czasie. Gdyby wniosek posła Smarzewskiego, żeby osobno o wieszaniu austryackich poddanych, o jakich gazety donosiły interpelować, a osobno o kongres, był się utrzymał, to byłbym niezawodnie podpisał pierwszą z tych interpelacyi, jak też i głosowałem za wnioskiem komisyi. Zarzuty więc gazet lwowskich nie są sprawiedliwe.

W przeszłorocznem sprawozdaniu powiedziałem już, że minęły owe 10 lat, na które w r. 1867 zawartą była ugoda między krajami korony Węgierskiej a królestwami i krajami reprezentowanemi w Radzie państwa co do rozdziału kosztów potrzebnych na opędzanie wydatków wspólnych, to jest na potrzeby Najwyższego Dworu, wspólnej armii, marynarki, dyplomacyi, czyli poselstw za granicą utrzymywanych i na wspólne ministerya spraw zagranicznych, wojny i skarbu. Nastąpiła więc konieczność zawarcia nowej ugody co do zasady, według której każda połowa monarchii ma się do tych wydatków przyczyniać. Dalej gdy Rząd węgierski wypowiedział dotychczasowy traktat handlowy, potrzeba było ułożyć nowy wraz z odpowiednią taryfą celną, orzeczeniem co do wydatków celnych i co do zwrotu podatku konsumcyjnego od owego cukru i spirytusu, który w monarchii wytworzony i opłacony, za granicę wywożonym bywa. W skutek tego, gdy oprócz spraw wspólnych są niektóre co dla wzajemnej korzyści wspólnie i jednakowo się traktuje, trzeba było uchwalić nowe opodatkowanie wyrobu cukru i spirytusu, a był zamiar opodatkowania i kamfiny.

Przywilej banku narodowego austriackiego upłynął, należało więc następnie, — gdy obie połowy monarchii jednakie mają prawa, albo przystać na to, by każda u siebie osobny bank założyła, coby oprócz wielu innych niedogodności, szkodziwem, a nawet niemożliwem było dla tego, że jeszcze mamy banknoty z kursem przymusowym, których ściągnięcie obecnie wykonać się nie da; — albo porozumieć się co do założenia banku wspólnego i uchwalić statut takowego. Z tem łączyła się osobna kwestya sporna. Przy ostatniem odnowieniu przywileju banku narodowego, Rząd naówczas wspólny zaciągnął u banku pożyczkę 80 milionów, bezprocentową a spłacalną dopiero z upływem przywileju bankowego. Otóż w roku 1867, gdy zawierano układ z Węgrami co do obowiązków płacenia procentów i spłacania długów publicznych, zamierzano z obu stron o owych 80 milionach. Teraz Węgrzy utrzymują, że i one objęte są ówczas zawartą ogólną umową. Austria utrzymuje zaś, że one tą umową objętymi nie są i że Węgrzy do ich spłaty przyczynić się winni.

Tę sprawę więc także stanowczo załatwić należało. Potrzeba było nową wspólną zawrzeć ugodę z akcyjnym towarzystwem „Lloyd Austriacki“ co do morskiej służby pocztowej i co do utrzymywania żeglugi między Tryestem a Bombay w Indjach.

Zarazem nastąpiła potrzeba porozumienia się z Węgrami co do jednakiego prawodawstwa względem Towarzystw akcyjnych.

Wypowiedziawszy traktaty handlowe z Anglią, Francją, Niemcami i Włochami zawarte, wypadało zawrzeć nowe odpowiednie zasadom ugody celnej węgiersko-austriackiej nowo zawrzeć się mającej.

Nakoniec potrzeba z Węgrami ułożyć nową ustawę na lat 10 oznaczającą siłę naszej armii i marynarki wspólnej i stosunek w jakim każda połowa ma dostarczać rekruta.

Tak ogromne i trudne zadanie załatwienia tych wszystkich układów, zwykle ogólną nazwą ugody z Węgrami oznaczanych, staje się jeszcze trudniejszym ze względu na wielorakie czynniki do spełnienia tej roboty powołane. Oba bowiem ministerja: austriackie i węgierskie muszą przedewszystkiem uwzględniając wszelkie potrzeby i okoliczności porozumieć się ze sobą co do projektów ugody, które każde swojemu „parlamentowi“ jako wnioski rządowe ma przedstawić. Wnioski te idą zwykle najprzód do Izby poselskich tak Rady państwa jak Sejmu węgierskiego, które przekazują je właściwym komisjom do sprawozdania — u nas komisji ugodowej. Przez Izbę poselską przyjęte sprawozdanie (co czasem nie zaraz, ale dopiero do powtórne odesłaniu do komisji i powtórne sprawozdaniu następuje) idzie do Izby wyższej, (u nas Izby panów, w Węgrzech Izby magnatów.) Izby wyższe znowu odsyłają do właściwych komisji, nareszcie na ich referat uchwalają. Lecz jeżeli między uchwałą Izby wyższej a niższej zachodzi różnica, wtedy sprawa wraca do Izby niższej, do jej komisji, potem do pełnej Izby, co się tyle razy powtarza, póki obie Izby robią zmiany w swych uchwałach i póki się nie zgodzą na jedno. Jeżeli oba parlamenty jednakie przyjęły uchwały, wtedy dopiero takowe otrzymują zatwierdzenie cesarskie. Do układu zaś między obu parlamentami oprócz corocznych wspólnych delegacyi

obu Izb obu parlamentów, wybrano jeszcze z obu stron osobne tak zwane komisye regnikolarne. Dodajmy do tego, że gdy dzisiejszy narodowy bank austriacki ma się przekształcić w nowe austriacko-węgierskie towarzystwo bankowe, że oba rządy i z tem wielkie znaczenie mającem towarzystwem układać się musiały, a będziemy mieli obraz ogromnych trudności, jakie były do zwalczenia. Trwały też układy od r. 1876 aż do końca czerwca 1878. Pojedynczych stacyi przez jakie przechodziły opowiadać nie będę, ograniczę się tylko na wspomnieniu, że przedłużono ważność ustawy wojskowej po koniec roku 1879, że przedłużono trzy razy, bo po koniec marca, po koniec maja i po koniec czerwca ważność ustawy o opłatach na opędzenie wydatków wspólnych (przy czem przemawiał poseł Dunajewski) o opędzaniu wydatków celnych; przedłużono traktat handlowy z Węgrami i taryfę celną, oba traktaty z Lloydem i z Bankiem, a przedłużono po koniec roku traktaty handlowe z Anglią, Francją, Niemcami i Włochami.

Przedwstępne układy między Rządem węgierskim a austriackim uznała narada stronnictwa konstytucyjnego Rady państwa za niestósowne do przyjęcia, — wskutek tego węgierskie ministerium podało się do dymisyi, lecz do bezowocnych próbach złożenia innego, na rozkaz Monarchy pozostało i nadal w urzędowaniu. Rozpoczęły oba rządy znowu nowe rokowania; pozyskano i od banku i od Węgiei znaczne koncesye, pomimo tego Izba deputowanych nie chciała przystać ani na żądane cło od kawy w tej wysokości, ani na opodatkowanie kamfiny, a wtedy 26 stycznia r. b. ministeryum oświadczyło, że się podało do dymisyi. Lecz i w tej połowie monarchii nie powiodło się złożenie nowego rządu i Cesarz zażądał od księcia Auersperg i jego kolegów, by w urzędzie pozostali dopóki nie doprowadzą ugody z Węgrami do skutku. Ważny ten a konieczny wypadek nastąpił wreszcie, — Izba poselska Rady państwa została odroczoną, węgierska skończywszy swą kadencją, zamkniętą, a Cesarz polecił obu prezesom ministerstw donieść o Jego monarszem podziękowaniu *wszystkim członkom* obu parlamentów za pokonanie tego patryotycznego dzieła. Podziękowanie to w zupełności odnosi się i do polskich Po-

słów, którzy dobrze pojmując całe znaczenie ugody, w dzisiejszych zwłaszcza okolicznościach, pojmując, że od jej dojścia do skutku, wpływ i znaczenie monarchii zawisły, głosowali za wszelkimi ustawami ugodowemi. Miał się też podobno Cesarz wyrazić, że w każdej sprawie ogólnie austriackiej z pewnością może liczyć na Polaków. *)

Wyjaśnwszy powody formalne utrudniające dojście do skutku ugody, wymienię po krótku i materyalne trudności. Między Węgrami są tacy, co nie życzą sobie oprócz Najwyższej osoby Monarchy, nie mieć wspólnego z nami; dążą do takiego stosunku, jaki jest między Szwecyą a Norwegią, a który zwie się unią osobistą. Inni znów przystają wprowadzić na unią realną, na pewne sprawy wspólne, lecz zdaje im się, że byli dotąd pokrzywdzeni — na 100 zlr. potrzebnych na opłatę wydatków wspólnych nie chcieli płacić jak dotąd 30 zlr. lecz tylko 29 zlr., — gdy cukrownie opłacają podatek ryczałtowy, a od cukru zagranicę wywożonego zwraca się opłatę w stosunku wagi towaru, i gdy w ostatnich czasach wielkie ulepszenia po cukrowniach zaprowadzono, przyszło do tego, że zwrot podatku przy wywozie więcej, lub przynajmniej tyle wynosił, co cały podatek przez cukrownię opłacony. Gdy zaś cła stanowią wspólną intratę, Węgry zaś w mniejszym stosunku jak 30 do 70 cukier produkują, więc ten rodzaj zwrotu opłaty od cukru wywożonego nie był bynajmniej dla nich korzystnym ani sprawiedliwym. Żądali więc, by zwrot opłat od towaru wywożonego rachowano w stosunku do produkeyi w jednej i drugiej połowie monarchii. Nie chcieli przyjąć na siebie żadnego udziału w spłacie długu 80 milionów bankowi, o którym poprzednio mówiłem. Gdy i nadal mają być wspólne banknoty i jeden bank wspólny, chcieli za bardzo oddział banku w Peszcie urzędujący zrobić niepodległym od wspólnej administracyi, i w wielu kwestyach urządzenia bankowego

*) Musieli oba włościańscy posłowie galicyjscy nie dobrze rzecz zrozumieć, iż wstrzymywali się od głosowania w sprawach tak bardzo monarchii i nasz kraj obchodzących.

wielkie robili trudności. Mało mając w kraju fabryk i przemysłu, sprzyjają bardziej wolności handlowej, to jest są przeciwni cłom mającym ochraniać tutejszą fabrykację od zagranicznej konkurencyi, a potrzebując dla skarbu większych dochodów żądali wysokiego cła od kawy i cła i opodatkowania nafty. Odwrotnie nasza strona monarchii utrzymywała, że nawet 31 złr. od Węgrów a 69 złr. od nas na 100 złr. wydatków wspólnych jeszcze by było z naszą krzywdą i przystawano jedynie pod tym warunkiem na dalsze 10 lat, na stosunek 30 do 70, jeżeli zwrot opłat od wywożonego cukru i nadal rachowanym będzie jak dotąd. Koniecznie domagano się udziału Węgier w sprawie 80 milionów, nie przystawano w różnych pytaniach na żądania Węgrów co do urządzenia banku. Co do taryfy celnej żądano na wiele przedmiotów ceł ochronnych dla opieki przemysłu austriackiego. Nieprzystawano na wysokie cło od kawy, gdy takowa jest bardzo zwykłym artykułem tutejszej ludności, nieprzystawano na opodatkowanie nafty. Byli zaś tacy, którzy dopiero by wtedy na ugodę przystawali, gdyby ta albo stanowczą, a nie na 10 lat była uchwalaną, lub gdyby Węgrzy przystali na zniesienie delegacyi wspólnych a zastąpienie ich parlamentem celnym lub inną jakąś instytucją.

Pomimo jednak takiej różnicy zdania i takich trudności, upragnione dzieło przyszło do skutku. Prawda, że niektóre projekta ustaw po trzykroć do Izby poselskiej wracały, — uchwalono więc

Upoważnić deputację ugodową do traktowania względem kwestyi 80 milionów.

Przyjęto jako zasadę rozdziału wydatków wspólnych i nadal 30 dla Węgier a 70 dla nas, strąciwszy przedewszystkiem 2procent od sumy ogólnej, które Węgry i nadal ponosić będą za kraje pogranicza wojskowego, według raz na zawsze poprzednio zawartej ugody. Cła mają i nadal pozostać wspólną intratą, zwrot opłat od cukru każda połowa w stosunku swej produkcji ponosić będzie. W tej sprawie przemawiali posłowie: Grocholski i Dunajewski. Uchwalono ustawę o opłatach od cukrowni stanowiącą rozkład ryczałtowej czystej sumy na fabryki i to w r. 1878 na 1879. w ilości 6,000,000 w następnym każdym dalszym roku o

500,000 zhr. więcej, póki opłata wspomniana wysokości 10,500,000 zhr. nie dojdzie.

Przyjęto ustawę oznaczającą opłaty od gorzelni. Gospodarskim małym gorzelniom przyznano niejakiie ulgi. Przemawiali w tym przedmiocie posłowie: Baum, Jaworski i Krzeczunowicz.

Konsumcyjny podatek od nafty w ilości 7 zhr. od 100 kilogramów nie utrzymał się, podniesiono jedynie cło do 3 zhr. od takiejże wagi, a to, by produkcję krajową bronić przed amerykańską konkurencją. Zabierali głos w tej sprawie posłowie: Bodyński, Dzwonkowski, Kowalski i Mises.

Upoważniono ministerium do zawarcia traktatu handlowo-celnego z Węgrami według uchwalonego projektu. Art. XX. stanowi o wzajemnych prawach towarzystw akcyjnych i spółek istniejących w jednej lub drugiej połowie monarchii. Art. XXII oznacza trwanie traktatu na lat dziesięć i póki rok naprzód wypowiedzianym nie zostanie, zawsze znowu na dalsze lat dziesięć. Gdy Art. XI oznacza, że monopole i podatki niestałe od wyrobu piwa, wódki i cukru jednako za wspólnem porozumieniem muszą być zawiadywane, poseł Grocholski postawił wniosek i bronił takowego, by nasze ministerium mogło w tej połowie monarchii, zaprowadzić sprzedaż soli bydłęcej niezawisłe od Węgier, które temu się sprzeciwiają. Wniosek się nie utrzymał.

Upoważniono ministerium do układu z Rządem węgierskim względem wydania nowej taryfy celnej według uchwalonego projektu. Rozprawy nad tym przedmiotem szły bardzo opornie i nie raz groziły rozbiciem. Szczególniej chodziło o towary lniane, bawełniane i ceratowe. Cło od kawy niepalonej w ilości 20 fl. a od palonej w ilości 25 fl. od 100 kilogramów nareszcie uchwalonem zostało; przemawiał za tem poseł Krzeczunowicz.

Upoważniono Rząd do układów co do towarzystw akcyjnych i zarazem uchwalono ustawę w tej mierze dla tej połowy monarchii i do

Przeprowadzenia układów z rządem węgierskim i bankiem narodowym austriackim co do utworzenia austriacko-węgierskiego towarzystwa bankowego według przyjętego

statutu. Przy obradach przemawiali posłowie: Dunajewski, Kalir, Mendelsburg, Mises i Skrzyński.

§ 102 ustanawia że pozostałość czystego zysku po potrąceniu 5 procentów dla akcyonaryuszów ma w połowie przypadać towarzystwu, w drugiej połowie zaś w stosunku 70 i 30 Rządowi austriackiemu i węgierskiemu. Opierając się na tem postanowieniu

Upoważniono Rząd do zawarcia układu z Rządem węgierskim i z bankiem handlowym co do spłaty długu 80 m. w ten sposób, że Węgrzy przyjmują na się obowiązek udziału w tej spłacie w stosunku jak 30 do 70, i na spłatę przekazują swoją część zysku § 102 statutu bankowego wymienionego tak długo, póki towarzystwo austriacko-węgierskie bankowe istnieć będzie. Gdyby takowe istnieć przestało, Węgry będą rocznie bezprocentowymi półmilionowymi ratami dług ten spłacać aż do zupełnego uiszczenia się.

Upoważniono Rząd do zawarcia wspólnie z węgierskim ugody z towarzystwem Lloyda austriackiego względem służby pocztowej morskiej i żeglugi między Tryestem a Azją, według przyjętych przedłożeń.

Wreszcie uchwalono ustawy wprowadzające w wykonanie wszystkie powyższe szczegółowe postanowienia.

Dodać tu muszę, że poseł Riegier i jego 31 kolegów czeskich, przesłali Izbie na ręce posła Prażaka protestacyę przeciw jednostronnemu zawieraniu układów z Węgrami, lecz gdy posłowie ci nie usprawiedliwili swego nieprzybycia do Izby, uznano ich mandaty za zgasłe, a protestacyę do akt złożono.

Lecz oprócz sprawy wschodniej i ugody węgierskiej jednym z najważniejszych przedmiotów obrad była reforma podatkowa. W poprzednich sprawozdaniach podałem już, że według niej mają w przyszłości istnieć u nas następujące podatki stałe: gruntowy bez dodatków, domowy, zarobkowy, rentowy i osobisto-dochodowy. Pierwsze cztery mają być podatkami przedmiotowymi, rzeczowymi, to jest pobieranymi od gruntu, domu, renty lub przedsiębiorstwa. Ostatni zaś ma być osobistym, gdyż ma być pobieranym od całej intraty 600 złr. rocznie przenoszącej jaką ktoś posiada ze wszystkich źródeł swych dochodów razem, już po opłaceniu podatków

rzeczowych. Zaprzeczyć się nie da, że taki przeszło 600 złr. dochodu posiadający w ten sposób drugi raz opodatkowanym zostanie.

Z tej reformy dotąd tylko ustawa o przeprowadzeniu podatku gruntowego weszła w życie. Lecz pokazało się, że oszacowanie wszystkich gruntów w całej Austrii jest sprawą tak trudną, że już 8 lat zajęło, i jeszcze dalszych 5 potrzebuje, że kosztowało dotąd już 16 milionów i pewnie by dalsze 8 kosztowało. Uchwalona przez Izbę poselską ustawa o podatku domowym dotąd nie jest obowiązującą, a co do podatku osobisto-dochodowego, dopiero się narady toczyły. Minister skarbu widząc potrzebę zwiększenia dochodów publicznych, bez którego nie można usunąć corocznie powtarzającego się deficytu, postanowił nie czekając przeprowadzenia całkowitej reformy podatkowej, zaprojektować reformę tymczasową a jednocześnie zmienić postępowanie przy pozostających jeszcze do załatwienia czynnościach w wykonaniu ustawy z d. 25 maja 1869 o podatku gruntowym. W skutek czego przedłożył na przeszłorocznej sesji wnioski co do wymiaru podatku gruntowego, domowego i zarobkowego, co do zaprowadzenia tymczasowego podatku rentowego, od towarzystw akcyjnych i podatku osobisto-dochodowego, wstrzymał dalsze czynności w regulacji podatku gruntowego i przedłożył projekt zmiany odpowiedniej ustawy.

Projekt ten zamierza usunąć szacowanie gruntów przez członków Komisji powiatowej, a powierza tę czynność referentowi, o której dopiero komisya ma orzekać. Dalej postanawia, że komisya centralna ma zaraz po ukończeniu oszacowań orzec stanowczo o taryfach klasyfikacyjnych nie czekając załatwienia czynności reklamacyjnych, w skutek czego i rozdział ogólnej summy podatku gruntowego między pojedyncze kraje, powiaty i gminy zaraz nastąpić ma prowizorycznie przed załatwieniem reklamacji, zastrzegając ostateczne wyrównanie owej chwili, gdy reklamacye załatwionemi będą. To załatwienie zaś ma być przekazaniem osobnym krajowym komisjom reklamacyjnym, po rozwiązaniu wszystkich komisji szacunkowych istniejących, osobno do tego ustanowionym. Wszystkie zaś roboty w ściśle oznaczonych terminach tak koniecznie załatwionemi być winny, — że wra-

nie przetrzymania jakiego terminu władze rządowe same zaległe czynności by wykonały.

Przeciw tej nowelli czyli przerobieniu ustawy o podatku gruntowym nadeszła z Galicyi bardzo znaczna liczba petycyi; z wielu stron bowiem odzywały się życzenia, by pracy rozpoczętej dokonano w ten sam sposób, jaki ustawa przepisuje, tem bardziej, że takowa daleko większych udziela gwarancyi tak co do oszacowania, jak i co do reklamacyi, — i dopiero po ich przeprowadzeniu zezwala na rozpisanie nowego podatku.

Gdy wniosek do komisyi odesłany, dla rozpraw ugodowych przez dłuższy czas załatwionym być nie mógł, a tem samem termina w nim oznaczone jużby się zastosować nie dały, zażądała komisya cofnięcia takowego dla jego przerobienia; wniosek ten więc chyba w przyszłej sesyi znowu się okaże. Tymczasem wstrzymane roboty będą dalej według dotychczasowej ustawy prowadzonymi.

Prowizoryczna zaś reforma podatkowa wychodziła z tej myśli: zaprowadzić podatek osobisto-dochodowy od dochodu 600 złr. przechodzącego i to w stosunku coraz wyższym stosownie do wyższego dochodu, — za to zaś znieść dzisiejszy podatek dochodowy i opuścić 10 procent z podatku gruntowego wraz z dodatkami i z podatku domowego wraz z dodatkami wziętych, — gdy takowe właśnie dotąd podatek dochodowy reprezentowały, pozostałość zapisując jako stały podatek gruntowy i domowy, a zarazem zaprowadzić resztę powyżej wymienionych podatków.

W dyskusyi ogólnej nad całą reformą podatkową przemawiał poseł Krzeczunowicz przeciw takowej.

W rozprawach nad wymiarem podatku gruntowego przemawiali posłowie: Krzeczunowicz i Krasicki Józef; uchwalono też w II czytaniu obniżenie podatku w ten sposób, by kraje, w których kataster był przeprowadzonym płaciły 24 procent od czystej intraty, Galicya by płaciła od ról po 15 fl. 26 kr., od ogrodów i łąk po 24 fl. 94 kr., od pastwisk, lasów, krzaków po 30 fl. 52, od każdego 100 złr. dochodu brutto przez prowizoryum katastralne wyrachowanego, by Bukowina płaciła rocznie 324.000 złr. a Tyrol z Vorarlbergiem półtora raza dzisiejszy zwykły poda-

tek gruntowy. Przy tej sposobności podam tu wiadomość, że dotąd płacą Czechy podatku gruntowego z morgi 1 fl. 60 kr., Morawa 1 fl. 43, Austria niższa 1 fl. 16, Galicya 35 kr. Bukowina 20 kr. W Galicyi istnieje 801,405 gospodarstw, z tych 349.032 (czyli $43\frac{9}{10}\%$) obejmują mniej niż po 5 morgów, a 439.000 (czyli $54\frac{8}{10}\%$) obejmuje od 5 do 50 morgów, tak, że tylko 13.373 (czyli $1\frac{3}{40}\%$) przypada na gospodarstwa obejmujące więcej niż 50 morgów.

Przy obradach nad zmianą ustawy o podatku domowym, także w II czytaniu przyjętym, przemawiał poseł Krzeczunowicz i przyjęto poprawkę jego, by tylko w tych gminach zaprowadzano podatek domowoczynszowy, w których nie tylko więcej niż w połowie liczby domów, ale w których więcej niż połowa ubikacji jest wydzierżawioną. Uchwalono, że miasta stołeczne i niektóre ważniejsze np. w Galicyi: Lwów, Kraków, Brody, mają płacić 24% czynszu, inne zaś miasta 18% i przyjęto taryfę dla miejscowości płacących podatek domowoklasyczny.

Wniosek urzędowy co do zmiany podatku zarobkowego, odesłano wskutek przemówienia posła Krzeczunowicza do wydziału, i takowy dla braku czasu już więcej pod obrady wziętym być nie mógł.

Ustawę o opodatkowaniu towarzystw akcyjnych i przedsiębiorstw do składania publicznego rachunków obowiązanych przyjęto w II czytaniu. Mają one płacić 10% od czystego zysku. Wolnemi od podatku są wzajemne towarzystwa ubezpieczające nieszukające zysku. Za uwolnieniem od podatku kas zaliczkowych, nadeszło z kraju wiele bardzo petycyi. Przemawiali w tej mierze posłowie: Krzeczunowicz i Wolski. Uchwalono jedynie że podobne instytucye niemające 10.000 fl. rocznego zysku opłacać mają od pierwszego tysiąca tylko od $\frac{4}{10}$, od drugiego od $\frac{6}{10}$ ale już od całego trzeciego tysiąca. Co do towarzystw w różnych miejscach mających swe zakłady, poseł Krzeczunowicz stawiał poprawkę, lecz ta przyjęta nie została, podobnie jak przez posła Czerkawskiego postawiona, by przewinienia przeciw tej ustawie sądziły sądy a nie władze skarbowe; przyjęto jedynie poprawkę posła Hausnera, by rekursa załatwiano w przeciągu dni 60.

Podobnież przyjęto w II czytaniu ustawę o opodatkowaniu procentów od owych publicznych papierów i dywidend owych towarzystw, które podatkowi zarobkowemu nie podlegają, a to w wysokości 10% i w tej sprawie przemawiał poseł Krzeczunowicz.

Lecz najważniejsza z tych wszystkich ustaw od uchwalenia której zawisłem było wejście w życie całego projektu reformy, to jest ustawa o podatku osobisto-dochodowym nie została ukończoną w II czytaniu i czekać musi dalszych losów w przyszłej sesyi.

W nader obszernej dyskusyi poseł Krzeczunowicz to jako sprawozdawca mniejszości komisji, to własnem imieniem, to wybierany jako mówca jeneralny przy każdym niedłwie sfię głos zabierał i wnioski stawiał. Na jego ręce 125 niemieckich gmin przysłało petycyę przeciw tej ustawie, dzieląc zdanie naszego posła, że dla poratowania finansów należałoby raczej piwo opodatkować. Odrzucono jego wniosek, by intrata z zagranicy pochodząca niepodlegała opodatkowaniu. Poseł Kamieński popierał wniosek, by gminy i powiaty podatkowi nie podlegały, co uchwalono.

Intrata nad 600 zhr. ma podlegać opodatkowaniu. Spornem było, czy ma być naprzód oznaczonem pewna stała kwota, którą się płacić będzie od każdej jednostki dochodów, zaczem poseł Krzeczunowicz przemawiał proponując, by w pierwszych 5 latach niepobierano nad 2%, czy też co rok według potrzeby ogólną kwotę ma się na jednostki rozkładać, zaczem oświadczał się poseł Kowalski. Izba ostatnie zdanie za swoje uznała. Również nader ważną jest kwestya, czy przy większym dochodzie podatek, czyli liczba jednostek ma się powiększać w ten sposób, aby, kto ma 2, 3 razy więcej, płacił też 2, 3 razy więcej, a zatem, jeżeli przy 600 zhr. intraty się przyjmie 4 jednostki, ten co ma 1200 zhr. będzie ich miał do opłacania 8, a ów co ma 1800 zhr. intraty opłacać ich będzie 12, lub też, czy im większa intrata, tem daleko większa liczba jednostek, np. przy 600 zhr. 4, przy 1200 zhr. 14, a przy 1800 zhr. 24.

Rozprawy były bardzo ożywione, odsyłano rzecz znów do komisji, poseł Krzeczunowicz wnosil, by do 1500 zhr. płacono stosunkowo mniej, a od tej liczby zawsze według

jednej miary stosownie do posiadanej intraty, lecz izba uchwaliła ów drugi sposób, tak, że przy 2400 złr. już 37, a przy 3000 złr. 50 jednostki, itd. się rachuje. Jeżeli by więc np. 1 złr. płać należało od jednej jednostki, to wtedy 600 złr. mający płaciłby 4 złr., a ten co ma pięć razy tyle, to jest 3000 złr. płaciłby nie pięć ale dwanaście razy tyle. — Pytanie, gdzie należy opłacać podatek, jeżeli chodzi o osoby albo instytucje w różnych miejscach mające posiadłość, (§. 8) odroczone aż do orzeczenia czyli gminom, powiatom i krajom ma być wolno pobierać dodatki do tego podatku (§. 42). Lecz i ten tak nadzwyczajnie ważny paragraf odesłano raz jeszcze do komisji, a potem sprawa dla braku czasu już więcej pod obrady nie przysła.

W ten sposób w obecnej sesji nie załatwiono reformy podatkowej, a nawet zdaje się, że takowa ma wiele przeciwników, gdyż chcąc zamknąć bardzo długo, bo już 5 lat trwającą obecną sesję, a nie chcąc, coby wtenczas nastąpić musiało — porzucić wszystkich niedokończonych robót, wniósł wydział reformy podatkowej, by uchwalono jego nieprzerwalność, — jak to z wydziałem karnym zrobiono, — lecz wniosek ten nie został przez Izbę przyjętym, co znów stało się powodem, że sesję tylko odroczone a nie zamknięto. Polscy posłowie głosowali przeciw podatkowi dochodowemu.

Prócz tych nadzwyczajnych zajęć, musiała Rada Państwa załatwić i bieżące przedmioty.

Jak w poprzednich mych sprawozdaniach zestawie je według tego, o ile mają ogólne znaczenie, o ile się odnoszą do Galicyi, lub też, dla nas obojętniejsze, dotyczą specjalnych spraw innych krajów.

I. Co do *Ogólnych*:

Wniosek posła Coronini, by zmienić regulamin obrad w ten sposób, by po odpowiedzi na interpelacje następowała dyskusya i uchwała, i

wniosek posła Promber, by Rząd zdawał sprawę, w jaki sposób załatwił przekazane sobie petycje, nie zostały załatwionemi.

Wniosek posła Kusy, by zbadać postępowanie Rządu w sprawach zgromadzeń publicznych i stowarzyszeń, upadł.

Przyjęto wniosek posła Ofner, by petycyę przez wydział już zreferowane załatwić wszystkie według wniosków wydziału, zaś jeszcze niezreferowane odstąpić Rządowi.

Ze Skarbowych:

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie komisji kontrolującej długi państwa.

Załatwiono zamknięcia rachunków z lat 1875 i 1876 i rachunki z kas zaliczkowych z r. 1874.

Gdy budżet nie mógł być przed 1. Stycznia 1878 uchwalonym, okazała się potrzeba zezwolenia na dalszy pobór podatków, aż po koniec marca r. b.

Również i na dalsze ponoszenie wydatków na cele wspólne z Węgrami, jak wyżej rzekłem, trzy razy zezwalano. —

Następnie:

Uchwalono budżet dochodów i wydatków państwa na rok 1878 wraz z kredytami dodatkowymi dla pojedynczych ministerjów i dla kolei żelaznych i z rezolucjami. Przemawiali w ogólnej rozprawie posłowie: Naumowicz przedstawiał skargi Rusinów; odpowiedział mu Czerkawski. W szczegółowej: przy ministeryum spraw wewnętrznych powtórnie w tymże przedmiocie Naumowicz: przy budowlach wodnych nad Wisłą zapisałem się do głosu, lecz dla choroby na posiedzenie Izby przybyć nie mogłem *). Przy ministeryum oświaty i spraw duchownych, i przy centralnej komisji statystyki administracyjnej: Hausner, X. Ruczka i Weigel co do obsadzenia Biskupstwa krakowskiego, Szwedzicki i Naumowicz o stosunkach wyznania grecko-katolickiego. Przy gimnazyach Czerkawski i ja i Kalir względem gimnazjum Brodzkiego. Przy ministeryum skarbu: przy podatkach niestałych: Krzeczunowicz za opodatkowaniem piwa. Przy ministeryum rolnictwa za subwencjami Hausner. Przy ministeryum sprawiedliwości: skargi Rusinów przedstawiał Gierowski. Przy subwencjach o indenmnizacyi galicyjskiej Dunajewski.

*) Urzędowy protokół N. 356.

Z powodu ugody Węgierskiej niezdolała Izba wykończyć budżetu przed nowym rokiem, jak tego dobro służby wymaga i jak się to od dłuższego szeregu lat zawsze dziać zwykło.

Stosunki handlowe i przemysłowe monarchii znów zwolna się polepszają, klęska jednak była zbyt wielką, by jej ślady tak rychło zniknąć mogły. Chociaż więc rok obecny lepszym jest od przeszłego, bo nie 31 lecz tylko 21 milionów deficytu wykazuje, jednak do dobrych policzonym być nie może.

Oszczędności nie spuszczano z oka. Wydatki administracyi, — oprócz wspólnych i procentów od długów państwa — były tego roku o 10 milionów mniejsze, lecz pomimo tego i pomimo, że na wspólne wydatki o 2 miliony mniej zapłacono, wynosiły znów procenta dłużne o 20 milionów więcej, — a teraz trzeba tu dodać jeszcze nasz udział w 60 milionach w ilości 41,160,000 złr. Pomimo jednak tych wydatków i tych deficytów przy bogactwie Austrii, przy oszczędności, do której tak Rząd jak i Rada państwa najusilniej dąży, niech tylko poprawią się stosunki przemysłu, niech znów się handel ożywi, co po uspokojeniu Turcyi nieazwodnie nastąpi, — niech Pan Bóg da kilka lat urodzaju, — a wszystko znowu do porządku powróci.

W krótkości tutaj przytaczam ogólne cyfry najznaczniejszych wydatków i dochodów.

Procenta od długów państwa 128 milionów przeszło subwencyi czyli dopłaty do zaręczonych dochodów kolei żelaznych, wraz z subwencją galicyjskiej indemnizacyi (2½ miliona) razem przeszło 24 miliony. Pensye i emerytury blisko 14 m. Wydatki wspólne przeszło 75 m. Wszystkie wydatki razem wzięte 423,051,004 złr.

Podatek gruntowy daje blisko 37 milionów, domowy 23½ m., zarobkowy 9 m., dochodowy 20 m. Podatki konsumcyjne razem przeszło 61 m. (w tych od wódki 9, od wina blisko 4, piwa przeszło 22, mięsa przeszło 4, od cukru 14 m.). Sól daje około 20 m. Tytoń niecałe 60 m. Poczta niecałe 15 m. Wszystkie dochody razem wzięte 399,795,163 złr.

Oprócz budżetu i owych nowych ustaw o opodatkowaniu cukru i wódki, o których wspomniałem już powyżej,

uchwalono według wniosku Rządowego opodatkowanie wina w Tyrolu i Vorarlbergu i księstwie Lichtenstein.

Ustawę o przedawnieniu podatków, opłat i należności stemplowych.

Ustawę o uwolnieniu od stempla pożyczki 6½ milionów komisji regulacji Dunaju.

Upoważniono Rząd do sprzedaży pewnych drobnych realności skarbowych i do

zawarcia układu z Węgrami względem wybicia więcej zdawkowej monety miedzianej.

Nie załatwiono wniosku posła Dworskiego, by zmienić ustawę stemplową co do opłat od sprzedaży nieruchomości niemających hipoteki.

Wniosku Rządowego i wniosku posła Obentraut co do przedłużenia terminów spłat pożyczek udzielonych w Czechach poszkodowanym przez wylewy.

Wniosku posła Coronini, co do zbadania, jakieby oszczędności przeprowadzić można w Zarządzie państwa.

Posel Siegl sam cofnął swój wniosek, by opodatkować wszystkie gorzelnie według wyrobu.

Z wojskowych:

O przedłużeniu ustawy ugodowej co do siły armii i marynarki po koniec r. 1879, już wspomniałem.

Uchwalono zwykły pobór rekruta.

Wniosek rządowy co do ustawy o stanowisku urzędników cywilnych obowiązanych do służby wojskowej i wniosek rządowy co do nowej ustawy o kwaterunku.

Kwaterunek nie był przez ugodową ustawę z d. 21 grudnia 1867 o sprawach wspólnych uznany za sprawę wspólną, lecz tylko obowiązek całkowitego wynagrodzenia za kwatery.

Zaś sprawa kwaterunku obrony krajowej należy do królestw i krajów w Radzie Państwa reprezentowanych.

Otóż ustawa obecna nie zmieniając obowiązku całej monarchii płacenia za pomieszczenie wojska, a naszej połowy za pomieszczenie obrony krajowej, powiada, że chociaż właściciel domu obowiązany jest do ponoszenia w naturze kwaterunku, ciężar ten przecież jest obowiązkiem kraju przy kwate-

runku stałym a obowiązkiem gminy przy kwaterunku przechodnim, i sejmy mają orzec, w jaki sposób kraj i gmina ma się postarać o sprawiedliwe rozłożenie tego ciężaru na wszystkich obowiązanych. Dla tego wkroczenia w zakres kompetencji sejmu, Polscy posłowie przeciw tej zresztą bardzo korzystnej ustawie głosowali. Oficerowie mają sobie sami wynajmować mieszkania. Do uwolnionych od kwaterunku policzono na wniosek posła Grocholskiego (oprócz domów bożych, klasztorów i pokoi potrzebnych do mieszkania i urzędowania duchownych) także te ubikacje, jakie na mieszkanie dla rodzin dusz pasterzy wszystkich uznanych wyznań są potrzebnymi, a na wniosek posła Hausnera (oprócz szpitali i zakładów dobroczynnych publicznych), także i prywatne zakłady lekarskie i dobroczynne. Przemawiali także posłowie: Czerkawski, Kamieński, Krzczunowicz i Weigel.

Najważniejszą stroną tej ustawy jednak jest, że ofiaruje rzeczywiste korzyści dla budujących koszaży, chcąc do tego nie tylko prywatnych, ale i gminy lub kraje zachęcić. Podnosi wynagrodzenie za żołnierza z pół centa na półzwartą, i inne należitości w ten sposób, że wydatek roczny na kwaterunek w obu częściach monarchii wzrośnie o 1,270,000 złr., a z dotychczasowym będzie razem wynosić rocznie przeszło 4 miliony.

Zawezwano Rząd o przedłożenie nowej ustawy o podwodach.

Odpowiedź ministra obrony krajowej na interpelację posła Sturm co do rozporządzenia z d. 10 sierpnia 1877 o powoływaniu popisowych a do służby wojskowej niezdatnych, w razie wojny, do za trudnień ich cywilnemu powołaniu odpowiednich, przekazano na wniosek tegoż posła komisji i przeprowadzono nad tym przedmiotem w Izbie dyskusję. Uchwalono rezolucję wzywającą Rząd, by wspomniane rozporządzenie w ten sposób zmienił, że tylko w czasie wojny w obrębie powiatu popisowi 2 i 3 klasy powoływani być mogą, i że, wskutek wniosku posła Krzczunowicza tymże, w razie późniejszego ich zaasenterowania, czas ich stawiennictwa w czas służby wrachowanym będzie.

Na wniosek posła Roser uchwalono rezolucyę, wezwać Rząd, by rezerwistów w czasie żniw na ćwiczenia wojskowe nie powoływał.

Wniosek posła Tinti, by popisowi do służby wojskowej niezdatni, pociągani byli do opłat pieniężnych, załatwionym nie został.

Z prawodawstwa Sądowego i Administracyjnego:

uchwalono ustawę przez Izbę panów przyjętą, odnoszącą się do postępowania w skargach kasacyjnych, — przemawiał w tej sprawie poseł Wolski, — i

ustawę również przez Izbę panów przyjętą, co do składania kaucyi w sprawach cywilnych. Sprawozdawcą był poseł Kowalski, przemawiał poseł Hoenigsmann. Przyjęto wniosek wydziału karnego, by do projektu ustawy karnej zastosować przepisy o traktowaniu spraw większych rozmiarów.

Nie załatwiono wniosków posła Lienbacher co do zmiany procedury karnej przy przestępstwach i co do uchwalenia ustawy karno-policyjnej, ani wniosku posła Ryger co do przedłużenia ustawy z dnia 31 marca 1875 o extabulacyi drobnych pozycyi po koniec roku 1881 i wniosku posła Hammer — Purgstal, by zrewidować ustawę o przynależności.

Oдноśnie do Gospodarstwa narodowego:

Oprócz wspomnianego opodatkowania wyrobu cukru i spiritusu i opodatkowania wina, uchwalono na wniosek posła Roser, ustawę o sprzedaży papierów publicznych za spłatą na raty,

Nie załatwiono wniosku tegoż posła, by zrewidować ustawy do szynków się odnoszące, ani wniosku posła Monti, co do przyjęcia nowej morskiej flagi handlowej, ani wniosków rządowych, co do ustawy względem ochrony zwierząt od chorób zaraźliwych, — co do ochrony bydła od księgususu i co do obowiązku desinfekcyi wagonów i statków użytych do transportu bydła.

Jedynie na interpelacye pierwszej posła Weinreich, a potem posła Proskowetz i polskich posłów, co do niebezpieczeństwa zawleczeń chorób zaraźliwych z Turcyi do Monarchii Austryackiej, każdy raz Rząd dał wyjaśnienia co do

użytych środków ostrożności. Izba także załatwiając znaczną liczbę nowych petycyi, zaważwała Rząd do zamknięcia granicy od Rosyi itd. przytem zabrał głos poseł Jaworski.

Wniosku Rządowego co do nowej ustawy leśnej nie załatwiono.

Co do spraw kolejowych:

Przyjęto przez Izbę panów uchwaloną ustawę o wyłączeniu gruntów przy budowie kolei żelaznych. Przytem brali udział w dyskusyi posłowie: Kozłowski i Hoenigsmann.

Uchwalono zakupno austriackiej kolei południowo-zachodniej na rzecz skarbu.

Zatwierdzono zmianę umowy zawartej z koleją południową co do budowy portu w Tryeście.

Uchwalono przez Izbę panów przyjętą ustawę o kolejach przez skarb subwencyonowanych i ustawę co do opłat od przewozu towarów na kolejach, przyzem przemawiał poseł Mendelsburg.

Na interpelację posła Proskowetz, co do zatamowania transportu towarów na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, odpowiedział Rząd, że powodem tego były wypadki wojenne, gdy aż 2000 wagonów u granicy się zatrzymało, — ale że bynajmniej towarów austriackich inaczej nie traktowano niż innych.

Wniosku rządowego co do udzielenia zaliczki węgierskiej kolei zachodniej, nie załatwiono.

II Ze spraw Galicyę bliżej obchodzących:

Zezwolono według uchwały Izby panów na założenie ordynacyi hr. Baworowskiego, — i

uchwalono według wniosku rządowego, niejaki zmiany okręgów wyborczych, odpowiednio do organizacji sądowej.

Na interpelację posła Grocholskiego i innych względem wzbronienia policyjnego, by wiedeńskie towarzystwo „Ognisko“ nie odbyło publicznego zebrania w rocznicę śmierci Mickiewicza, odpowiedział Rząd, że gdy przełożony towarzystwa dał potrzebne wyjaśnienia, zakaz cofnięto, ale w tej sprawie kierowano się wyłącznie tylko obowiązującymi przepisami. —

Interpelowali także posłowie: Kowalski względem ru-

skiego seminaryum nauczycielskiego, i Kalir względem szkoły w Brodach.

III. *Ze spraw inne kraje dotyczących:*

Uchwalono wniosek rządowy, co do tak zwanych Contadini w obrębie dawnej rzeczypospolitej ragużejskiej (byłto rodzaj komorników) i według wniosku rządowego, pewne zmiany okręgów wyborczych w Czechach i w Krainie.

Przekonawszy się, że przy podziale Izby poselskiej na pewne koła czyli kluby, pojedynczemu Posłowi trudniej jest spełniać swe obowiązki, aniżeli należącemu do klubu, zastosowałem się do rady i do życzenia kilku życzliwych mi osób i wstąpiłem napowrót do polskiego koła poselskiego. Było mi to tem łatwiejszem, że w tak ważnych kwestyach ugodowych i reformy podatkowej zupełnie podzielałem zapatrywania się większości koła. Wszyscy uznawaliśmy, że obowiązkiem naszym, a interesem kraju, jest według sił naszych ułatwić zawarcie układu, który nie tylko w ogólności jest sprawiedliwym, ale który nieodzownie jest potrzebnym, by monarchii zachować powagę i siłę na zewnątrz, a spokój i zgodę na wewnątrz. Musieliśmy trafnie postępować, gdy podziękowanie cesarskie śmiało jako i nam także objawione uważać możemy.

O osobistych stosunkach niektórych posłów i o ich wystąpieniu z koła mówić nie będę. Oni to chyba swym wyborcom powiedzą — mnie nie do tego. Każdy służy krajowi według swego rozumienia rzeczy, — a ja pewnie będę ostanim, co by o czyich czystych chęciach i zamiarach miał powątpiewać. Znam za dobrze z własnego doświadczenia, co to potwarz i niesprawiedliwość.

Na tem kończę moje sprawozdanie Szanowni Wyborcy! i jak zawsze, zamykam życzeniem: aby Bóg Wszechmocny miał Najjaśniejszego Cesarza, kraj nasz i nas wszystkich w swej świętej opiece.

Wiedeń, d. 10 lipca 1878.

Hr. Mieroszowski,

Posel Gmin Wiejskich

powiatów: Krakowskiego, Chrzanowskiego
i Wielickiego.